



Sygn. akt V CSK 179/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa J. M. i X.Y.

przeciwko D. M.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 marca 2012 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej D. M.

od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 27 stycznia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 29 września 2010 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo J. M. i X. Y. o zobowiązanie pozwanej D. M. do złożenia oświadczenia woli przenoszącego prawo własności nieruchomości położonej w P. Sąd ustalił, że pozwana pozostawała od 1990 r. w związku małżeńskim z synem powodów P. M., mieszkając w gospodarstwie rolnym teściów o powierzchni około 8 ha położonym w P. Istniały między nimi bardzo dobre relacje osobiste; pozwana opiekowała się chorowitą teściową i pomagała w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Po osiągnięciu wieku emerytalnego powodowie umową darowizny z dnia 15 lipca 2002 r. przekazali synowi i synowej gospodarstwo rolne w celu uzyskania zaopatrzenia emerytalnego.

Na przełomie 2006/2007 roku pozwana dwukrotnie wyjeżdżała za granicę w celach zarobkowych, ale wróciła do Polski, aby opiekować się powódką po złamaniu przez nią nogi. Po kilku miesiącach podjęła pracę zarobkową i wówczas stopniowo przestała interesować się domem i gospodarstwem. Na przełomie stycznia i lutego 2009 r. oświadczyła, że wyprowadza się z domu, gdyż zamierza mieszkać z innym mężczyzną. Wówczas mąż wniósł pozew rozwodowy i uzyskał w dniu 23 czerwca 2009 r. rozwiązanie małżeństwa z winy żony. Ostatecznie dwoje dzieci z tego małżeństwa pozostało z ojcem, który wkrótce zawarł nowy związek małżeński. Jednocześnie zostały zerwane kontakty rodzinne z pozwaną. W piśmie z dnia 16 września 2009 r. powodowie oświadczyli, że rozwiązują umowę darowizny wobec pozwanej.

Sąd Rejonowy ocenił umowę z dnia 15 lipca 2002 r. jako umowę darowizny, zgodnie z jej treścią. Uznał jednak, iż nie wystąpiła przesłanka rozwiązania umowy w postaci rażącej niewdzięczności obdarowanej, określona w art. 898 k.c. Zdrada małżeńska mogła stanowić wprawdzie – zdaniem Sądu – rażącą niewdzięczność wobec męża, ale nie była wymierzona bezpośrednio przeciwko teściom; mogła spowodować u nich tylko dyskomfort psychiczny w sposób niezamierzony, okazjonalny.

Sąd Okręgowy, w następstwie apelacji powodów, zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił powództwo.

Sąd odwoławczy w wyroku z dnia 27 stycznia 2011 r. zaaprobował dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ustalenia faktyczne, ale wywiódł z nich odmienne konkluzje materialnoprawne. Uznał mianowicie, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy pozwana dopuściła się wobec darczyńców rażącej niewdzięczności (art. 898 § 1 k.c.). Jej zdrada małżeńska była ciosem dla powodów ceniących wartości rodzinne, funkcjonujących w środowisku wiejskim, tym bardziej że w ich rodzinie nie było rozwodów. Pozwana musiała się w konsekwencji godzić na bolesne przeżycia teściów.

Pozwana w skardze kasacyjnej wniosła o uchylenie wyroku odwoławczego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie – o oddalenie apelacji.

Skarżąca powołała się na naruszenie prawa materialnego w postaci błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 898 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafne jest stanowisko, że umową notarialną z dnia 15 lipca 2002 r. doszło do darowizny gospodarstwa rolnego na rzecz pozwanej i jej męża, po uzyskaniu przez powodów wieku emerytalnego. Nie była to darowizna obciążona zleceniem ani umowa rolnika z następcą, przewidziana w art. 84-91 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn.: Dz. U. 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm.), dlatego skuteczność jej rozwiązania przez darczyńców uzależniona jest tylko od wystąpienia rażącej niewdzięczności obdarowanej (art. 898 § 1 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie problem „rażącej niewdzięczności” konkretyzował się na tle niewierności małżeńskiej obdarowanej wobec współobdarowanego małżonka będącego synem darczyńców. Sądy ustaliły, że sygnałem rażącej niewdzięczności mogło być tylko ujawnienie przez pozwaną wobec powodów zamiaru wyprowadzenia się do innego mężczyzny i realizacja tego zamiaru na przełomie stycznia i lutego 2009 r. Od tej daty został liczony roczny termin określony w art. 899 § 3 k.c.

Istotne jest to, czy skuteczną podstawą roszczenia powodów z art. 898 k.c. może być zawiniona przez pozwaną przyczyna rozwiązania małżeństwa ich syna w postaci zdrady małżeńskiej. W opisie stanu faktycznego nie wystąpiły inne postacie „zawinionego” postępowania pozwanej. Ustalono bowiem, że D. M. nie wywoływała konfliktów, była wzorową synową opiekującą się chorowitą teściową, prowadziła gospodarstwo domowe oraz pracowała na gospodarstwie rolnym przed i po dacie darowizny, a przyczyna zdrady małżeńskiej leżała w sferze emocjonalnej, na tle jej zaangażowania uczuciowego w stosunku do innego mężczyzny. Odejściem synowej powodowie byli rozżaleni; doznali wówczas odczucia przykrości i zawodu.

W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się, że rażąca niewdzięczność odnosi się do takiego zachowania obdarowanego, które jest skierowane przeciw darczyńcy świadomie i w nieprzyjaznym zamiarze, ukierunkowane zazwyczaj na wyrządzenie krzywdy lub szkody majątkowej. Nie są to działania nieumyślne, niezamierzone. Z zasady wyłącza się również działania skierowane przeciwko osobie trzeciej, chyba że podjęte są z zamiarem pokrzywdzenia darczyńcy (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1969 r., III CZP 63/69, niepubl., z dnia 7 maja 1997 r., I CKN 117/97, niepubl. z dnia 25 listopada 1999 r., II CKN 600/98, niepubl., z dnia 26 lipca 2000 r., niepubl. z dnia 26 września 2000 r., III CKN 810/00, niepubl., z dnia 5 października 2000 r., II CKN 280/00, niepubl., z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 5471/04, niepubl., z dnia 2 grudnia 2005 r. II CK 265/05, niepubl. i z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 68/10, niepubl.).

Z ustalonego stanu faktycznego w rozpoznawanej sprawie nie wynika, iżby celem postępowania pozwanej było wyrządzenie powodowi krzywdy lub szkody. Nie potwierdza tego żaden dowód. Niewierność małżeńska godzi w trwałość związku małżeńskiego i jest z natury rzeczy wymierzone przeciwko małżonkowi, a nie przeciwko teściom. Zawarcie związku małżeńskiego z zasady nie stwarza obowiązków wobec dalszej rodziny, chociaż z racji wspólnego zamieszkania mogą powstać między nimi określone więzi. Należy jednak podkreślić, że podczas wspólnego zamieszkania stosunki między stronami były bardzo poprawne.

Sąd Okręgowy nadał postępowaniu pozwanej walor umyślności w postaci zamiaru ewentualnego polegającego na tym, iż musiała wiedzieć i godzić się na bolesne przeżycia teściów wywołane rozwodem. Z taką kwalifikacją prawną nie można się zgodzić, ponieważ ubocznego skutku rozvodu w postaci dyskomfortu i rozczarowania powodów nie można utożsamiać z celem postępowania pozwanej, związanym z uczuciem do innego mężczyzny. Ustalone w postępowaniu dowodowym fakty nie potwierdzają ukierunkowanego działania pozwanej, nastawionego na wyrządzenie powodom krzywdy lub szkody. „Penalizowanie” postępowania pozwanej nie ma w konsekwencji wsparcia dowodowego.

Istotny dla wyniku sprawy pogląd Sądu Okręgowego sprowadza się do tezy, że niewierność obdarowanego małżonka, będąca zawinioną przyczyną rozvodu, stanowi jednocześnie rażącą niewdzięczność wobec darczyńców-teściów w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Taki pogląd jest odosobniony. Nie znajduje również potwierdzenia w orzeczeniach Sadu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1998 r., III CKN 68/97 (niepubl.) i z dnia 11 marca 2003 r., V CN 1829/00 (niepubl.), które mieszczą się w nurcie powszechnie przyjętej wykładni. Należało w konsekwencji uwzględnić skargę kasacyjną (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c.).